

Na Bernardyńskim anioł bez głowy: sprawka wandalów czy przyrody?



Rzeźba anioła na cmentarzu Bernardyńskim została pozbawiona głowy

Fot. Marian Paluszkiwicz

Na cmentarzu Bernardyńskim w Wilnie po raz kolejny ucierpiał stojący na wysokim cokole anioł. Rzeźba znajduje się nieopodal głównej bramy cmentarnej.

O zajęciu redakcję „Kuriera Wileńskiego” powiadomiła Jadwiga Pietkiewicz, nasza wierna Czytelniczka, wieloletnia opiekunka cmentarzy wileńskich.

Str. 5

Nowy system socjalny w walce z ubóstwem Str. 4

Nadchodzi kolejna fala uchodźców? Str. 12-13

Jak rozpoznać ospę wietrzną u dziecka Str. 14



ISSN 1392-0405



KURIER WILEŃSKI

Środa

Czerwiec 2017

7

Imieniny: *Anny, Antoniego, Jeremiasza, Jeremiego, Jarosława, Lukrecji, Pawła, Piotra, Roberta, Teresy, Wiesława i Wisława*

TRZY PYTANIA DO...

...**Jokūbasa Norkusa**, przedstawiciela jednej z wileńskich spółek ubezpieczeniowych

1. Rozpoczął się sezon letni i z tej okazji tradycyjnie przypominacie kierowcom, by pamiętali o właściwym obuwiu podczas prowadzenia auta. Dlaczego to ważne?

Bardzo ważne, bo od tego zależy nasze bezpieczeństwo. Szczególnie uważać muszą kobiety, które lubią nosić szpilki. Praktycznie co druga przedstawicielka płci pięknej siada za kółko mając na nogach pantofle na wysokich obcasach. Mniej pań wybiera ten bardziej bezpieczny wariant, czyli baletki lub obuwie sportowe. Ciekawe, że dotyczy to przede wszystkim mieszkanki Europy Wschodniej, bo na Zachodzie kobiety wybierają wysokie obcasy przede wszystkim dla określonych okazji, a nie na co dzień. To słuszne, bo szpilki przeszkadzają prawidłowo cisnąć pedał. Wtedy wzrasta ryzyko wypadku. Niebezpieczne są klapki, bo mogą po prostu spełznąć z nogi, a wtedy już będzie trudno opanować auto.

2. Jak więc obuwie zakładać kierowcom?

Należy pamiętać, że podeszwa ma być nieślizgająca się i dobrze przylegająca do pięty. Tylko wtedy będziemy dobrze czuli pedał. W dodatku, szpilki źle wpływają nie tylko na kierowanie, ale też na zdrowie. Jeżeli jednak dress code wymaga takiego obuwia, to można przynajmniej za kierownicą wkładać baletki. Zaś szpilki wkładać tylko wysiadając z samochodu.

3. O czym jeszcze należy pamiętać podczas jazdy samochodem?

Ciągle przypominamy, by kierowcy rezygnowali ze wszystkiego, co zmniejsza skupienie na drodze. Nie należy jeść, pić, palić papierosów. A przede wszystkim — nie korzystać z telefonu komórkowego, kiedy prowadzimy samochód.

Rozmawiała **Brygita Łapszewicz**

Czarnogóra członkiem NATO

NATO liczy odtąd oficjalnie 29 członków. W poniedziałek, podczas ceremonii w Waszyngtonie minister spraw zagranicznych Czarnogóry Srdjan Darmanović złożył oficjalne dokumenty przystąpienia do Paktu Północnoatlantyckiego. Tym samym zakończył się jeden z najkrótszych w historii NATO procesów akcesyjnych.

Formalny akt przystąpienia

Czarnogóry do NATO zwany „instrumentem akcesyjnym” został złożony na ręce amerykańskiego podsekretarza stanu Thomasa Shannona. Ceremonia odbyła się w Departamencie Stanu USA, gdzie przechowywane są akty przystąpienia do Paktu Północnoatlantyckiego. W momencie akceptacji dokumentu przez sekretarza Shannona Czarnogóra stała się oficjalnie 29 państwem członkowskim NATO.

„Przyjęcie Czarnogóry jest sygnałem dla innych krajów aspirujących do NATO, że drzwi paktu pozostają otwarte dla krajów, które są w stanie przeprowadzić reformy niezbędne do spełnienia wysokich standardów NATO” — oświadczył Shannon.


Premier Duško Marković powiedział, że przyjęcie do NATO to wielki dzień dla Czarnogóry. „To historyczne wydarzenie dla mojego kraju, który poniósł wielkie ofiary w XIX i XX wieku, by obronić swoje prawo do wolności i decydowania o własnej przyszłości”

— podkreślał Marković, który zakończył swoje wystąpienie słowami: „Niech Czarnogóra trwa wiecznie, niech nasz sojusz trwa wiecznie”

W ceremonii przekazania przez Czarnogórę aktu przystąpienia do NATO wziął udział Sekretarz Generalny Sojuszu Jens Stoltenberg. Dzisiaj w Brukseli będzie on gospodarzem ceremonii powitania Czarnogóry w Pakcie Północnoatlantyckim. Wtedy na maszt zostanie też wciągnięta flaga Czarnogóry.

Droga Czarnogóry do NATO liczyła zaledwie 11 lat. Rozpoczęła się w 2006 roku — w chwili, gdy Czarnogóra odłączyła się od Serbii i stworzyła własne państwo. W 2009 roku Podgorica otrzymała status kandydata do NATO, a protokół akcesyjny podpisano w ubiegłym roku w Brukseli.

Tak szybka droga do Sojuszu

to m.in. efekt wpływów Rosji na Bałkanach. Zachód chciał jak najszybciej przyciągnąć na swoją stronę Czarnogórę. Rosyjskie inwestycje w sąsiedniej Serbii, ale także bombardowania NATO w czasie wojny bałkańskiej sprawiły, że w Czarnogórze do dzisiaj nie brakuje przeciwników Sojuszu. Przystąpienie Czarnogóry jest pierwszym rozszerzeniem NATO od 2009 roku. Wówczas do Sojuszu dołączyły dwa inne kraje bałkańskie - Albania i Chorwacja. Czarnogóra od 2010 roku ma też status kandydata do Unii Europejskiej. 

wilnoteka.lt

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku
Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY
DO EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz [tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt]. **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik [info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46] **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė [tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt] **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata [tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt], Jolanta Balkiewicz — reklama [tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt]. **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.**

Redaktor dyżurny: Brygita Łapszewicz



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Noc Kultury w Wilnie – 110 wyjątkowych projektów

Ponad 110 różnego rodzaju przedsięwzięć, w tym koncertów i prezentacji z udziałem ponad 600 twórców i artystów odbędzie się podczas tegorocznej edycji Nocy Kultury w piątek (16 czerwca). Dom Kultury Polskiej zaprosi tego dnia na koncert PLT.

Organizatorzy zaprezentowali program Nocy Kultury. „Jednej nocy będzie można zobaczyć wszystko – od wystaw do instalacji artystycznych w parkach, od koncertów muzyki klasycznej do muzyki elektronicznej i chóralu kościelnego, od opery do zwariowanego teatru ulicznego. Odkryjemy na nowo te przestrzenie Wilna, przez które zazwyczaj tylko przebiegamy w pośpiechu” – zachęca inicjatorka festiwalu, przewodnicząca Rady Kultury Daina Urbanavičienė.

W noc z piątku na sobotę – z 16 na 17 czerwca jedną z podstawowych stref Nocy Kultury stanie się Pałac Sapienhów na Antokolu i Vilnius Tech Park. Będzie tu między innymi demonstrowana interaktywna instalacja świetlna, która ożywi pałac i przypomni czasy jego dawnej świetności.

Natomiast wewnątrz pałacu odbędzie się performance artystyczny połączony z instalacją świetlną w wykonaniu artystki Urtė Mildy Širvinskaitė.

Żołnierze-ochotnicy będą ćwiczyć w rejonie wileńskim

W najbliższy weekend, 10-11 czerwca, w rejonie wileńskim będą ćwiczyli żołnierze-ochotnicy.

Samorząd rejonu wileńskiego informuje, że ćwiczenia wojskowe odbędą się na terytorium gminy Dukszty, Mejszagała, Awizienie, Niemenczyn i Bezdany.

Będą to terenowe ćwiczenia taktyczne żołnierzy z


Specjalna strefa na Placu Ratuszowym będzie przeznaczona dla miłośników muzyki klasycznej. Jak co roku koncerty odbędą się w podwórku Domu Nauczyciela, gdzie wśród innych wykonawców wystąpi zespół Sisters on Wire. W dolinie Świętoroga zadziwi teatr lalkowy w koronach drzew.

Tradycją już staje się koncert karylionu, który zabrzmie o godz. 20 z wieży kościoła św. św. Filipa i Jakuba. Tej jednej nocy zwiedzający będą mogli też wejść Kościoła Matki Boskiej Pocieszenia (augustianów), gdzie odbywać się będą akcje artystyczne, występy muzyczne, wystawy, kompozycje taneczne.

Wzorem lat wcześniejszych swoje podwoje otworzą Prokuratura Generalna, Ministerstwo Ochrony Kraju, Pałac Władców, w podwórku Pałacu Prezydenckiego rozlokuje się scena krajów nordyckich. Na gości czeka też Ogród Bernardyński.


Polskich akcentów nie zabraknie na letniej scenie Domu Kultury Polskiej, gdzie o godz. 19 wystąpią Black Biceps, Filmik i Rob B Colton.

Dokładny program imprez – na stronie kulturosnaaktis.lt.

Wstęp na wszystkie imprezy będzie bezpłatny. 

zw.lt

kompanii piechoty Jednostek Ochotniczych Ochrony Kraju.

Żołnierze ochotnicy odbędą szkolenia dotyczące obrony kraju. Będą to ćwiczenia bez strzelania, część zadań żołnierze wykonają w ubraniach cywilnych. Litewskie wojsko liczy na wyrozumiałość mieszkańców rejonu i przeprosza za możliwe niedogodności. 

L24.lt

PULS KURIERA

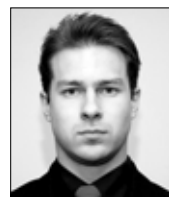
ZDJĘCIE DNIA



W Wilnie obchodzą 25. rocznicę nadania dla brygady nazwy „Geležinis Vilkas”
Fot. ELTA

KOMENTARZ DNIA

Kto naprawdę rządzi?



Rząd przedstawił pakiet reform, które pokazują, kto naprawdę rządzi naszym państwem. W sumie – czy naprawdę naszym?

Zniesienie ulgowych podatków dla rolników, odebranie możliwości pracy w ramach własnej działalności gospodarczej budowniczym i mechanikom, większe obciążenie hoteli podatkiem

VAT i zakaz większych transakcji gotówkowych – to tylko część pomysłów.

Nie ma, co ukrywać, że tego rodzaju zmiany prowadzą do konsolidacji kapitału, jego centralizacji i przeniesienia środka ciężkości rynku w ręce państwa, koncernów i banków. Inaczej mówiąc – oligarchizacji. Tak, jakby już teraz nie była ona dostrzegalna i uciążliwa.

Oficjalnie mówi się o potrzebie zmniejszania społecznych nierówności i różnic w zarobkach – ale tak naprawdę „wyrównywanie” dotyczy tylko najmniej zarabiających. Mieszkający w Anglii i tam płacący podatki współwłaściciel Maxima Nerijus Numavičius żadnej z wprowadzanych zmian nie odczuje, ale ciężko pracujący na Wileńszczyźnie rolnik – owszem, i to boleśnie.

I chyba na tym „wyrównanie” polega, że ten rolnik, mechanik czy budowniczy pojedzie sobie do Anglii, tak samo jak Numavičius. Tylko jaki w tym interes ma Litwa – niech spróbuje odpowiedzieć rząd, zanim przepchnie swoje pomysły.

Rajmund Klonowski

CYTAT DNIA

„Dla Węgier i dla świata to dobra wiadomość, że polityka amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa sprowadza się do tego, iż interes narodowy stoi na pierwszym miejscu” – powiedział wczoraj szef dyplomacji Węgier Peter Szijjarto

LICZBA DNIA

500 osób w niedzielę, w rejonie łódzieskim brało udział w krajowych mistrzostwach sportu orientacyjnego na trasie średniej

Na Bernardyńskim anioł bez głowy: sprawka wandalów czy przyrody?

ze str. 1 >>

– Rzeźba anioła już nie po raz pierwszy została zdezastrowana. Prawdopodobnie do aktu wandalizmu doszło w nocy ze środy na czwartek. W czwartek anioł miał odłamaną głowę, która leżała zniszczona na ziemi. Trudno powiedzieć kim byli złościcy. Często przychodzą na cmentarz grupy ubranej na czarno młodzieży, z łańcuchami przymocowanymi do ubrania, ale nie widziałam żeby coś niszczyli. Siedzą przeważnie pod kaplicą i palą papierosy – powiedziała pani Jadwiga. Jej zdaniem niszczenie pomników cmentarnych jest przede wszystkim zacieraniem polskich śladów na cmentarzu.

– W czasach sowieckich nekropolie były bezlitośnie dewastowane i rabowane. Dziś często słyszę, jak ludzie mówią, że wówczas komuniści niszczyli cmentarze. Ale przecież obecnie też dzieje się to samo. Wygląda na to, że komuś nadal bardzo zależy na zacieraniu polskich śladów. Niszczono są tylko pomniki nagrobne z polskimi nazwiskami. Anioł został ustawiony na cmentarzu na początku ubiegłego wieku. Ma nowe skrzydła i dłoni. Poprzednie były odłamane przez wandalów kilka lat temu wstecz. Teraz rzeźba, która przetrwała dwie wojny została pozbawiona głowy – nie kryła żalu wieloletnia opiekunka cmentarzy wileńskich. Wspomniała, że przed wielu laty wileńska nekropolia była otoczona należną opieką.

– **W latach 40. mój wuj był** kierownikiem tego cmentarza, który należał do kościoła Bernardyńskiego, a opiekunem był proboszcz tego kościoła ks. kanonik Jan Kreto-wicz. Wówczas cmentarz był zadbane, ogrodzony murem. W nocy oświetlony latarniami, z wygracowanymi alejkami i



Anioł na wileńskiej nekropolii liczy ponad sto lat

tonący w kwiatach. Przy wejściu na cmentarz stał słup, a na nim wisiała tablica informacyjna, co wolno, a czego nie robić na cmentarzu – dodała pani Jadwiga. Opowiedziała, że z prośbą o pomoc zwróciła się także do ambasady RP w Wilnie.

– **Przyjechałem** na cmentarz chwilę po wypadku, zrobiłem zdjęcia. Widziałem na ziemi głowę anioła, lekko nachodząc na grób leżała dość gruba gałąź. Niewykluczone, że to ona odbiła głowę. Nie potrafię określić, czy był to akt wandalizmu, czy to wiatr zerwał gałąź, która tak niefortunnie spadła. Nie złapałem

przecież nikogo na gorącym uczynku. Tegoż samego dnia napisaliśmy pismo do dyrektora departamentu w samorządzie stołecznym, który opiekuje się spuścizną kulturową. Odpowiedzi odnośnie dalszych losów anioła jeszcze nie otrzymaliśmy – powiedział w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Stanisław Cygnarowski, konsul generalny RP w Wilnie.

Na cmentarzu Bernardyńskim, liczącym ponad 200 lat, spoczywa wiele pokoleń wilan, wiele postaci zasłużonych dla miasta: słynni botanicy Józef i Stanisław Jundziłłowie, krytyk literacki Leon Borowski, matematyk Franciszek Narwojsz, malarz Kanuty Rusiecki, ojciec fotografii wileńskiej Józef Czechowicz, fotograf Stanisław Filibert Fleury, Władysław Zahorski, historyk, lekarz, autor słynnego „Przewodnika po Wilnie” oraz wiele niezwykle zasłużonych osób, z których tworzyła się historia Wilna i narodu. Nekropolia bernardyńska wpisana została na listę najpiękniejszych cmentarzy europejskich. Ten stary cmentarz jest strzeżonym przez państwo obiektem dziedzictwa kulturowego. ▣

Justyna Giedrojć
Fot. Marian Paluszkiwicz



Przed kilku laty wandalowie odłamali aniołowi skrzydła

KRÓTKO

Prezydent tradycyjnie nie pojedzie na urlop

Politycy niespecjalnie chcą się dzielić informacją o swoich wczasach. Premier Saulius Skvernelis ma zaplanowany urlop w lipcu. Na Litwie czy za granicą? Nie zdradza, gdzie dokładnie. Prezydent Dalia Grybauskaitė na urlop się nie wybiera. Przewodniczący sejmiku Viktoras Prancietis mówi, że lata jeszcze nie zaplanował. Minister zdrowia Aurelijus Veryga przekonuje, że lubi spokojny odpoczynek i jako psychiatra radzi, że człowiekowi należą się co najmniej dwa tygodnie odpoczynku, aby mógł odpocząć od pracy.

70 proc. produkowanego obuwia to kalosze

Na Litwie są trzy fabryki obuwia: w Kownie „Lituanica”, w Szawlach „Sabalin” i w Wilnie „Paliutis”. 70 procent ogółu produkcji stanowią kalosze. Producenci twierdzą, że eksport stanowi 80–90 procent. Litewskie „gumiaki” są bardziej znane na Zachodzie niż w kraju. Głównym rynkiem są Wielka Brytania i Niemcy, nieco mniej importują Francja, Włochy, Grecja, Polska, Łotwa i Estonia.

Budowa ogrodzenia na granicy z Rosją

Wczoraj ruszyła budowa ogrodzenia na granicy Litwy z Rosją. W ceremonii rozpoczęcia budowy – wkopania symbolicznego słupa we wsi Ramoniškės w rejonie Šakiai uczestniczył minister spraw wewnętrznych Eimutis Misiūnas. Zleceniodawcą prac jest służba ochrony granicy państwowej. Ogrodzenie zbuduje spółka Gintreja z Wilkawiszek. Wysokie na dwa metry grodzienie powstanie na ponad 44-kilometrowym odcinku granicy ze wschodnim sąsiadem. Wartość umowy 1 mln 335 tys euro.

SPRINTEM

Liga MLS: Nikolic
najlepszym piłkarzem

Były zawodnik Legii Warszawa Nemanja Nikolic, który gra w Chicago Fire, został wybrany przez przedstawicieli mediów najlepszym piłkarzem maja ligi MLS. W minionym miesiącu zdobył sześć goli i miał jedną asystę. Zespół Fire nie przegrał żadnego meczu - zwyciężył w czterech, a jeden majowy zremisował. Passa czterech wygranych z rzędu to najlepsza seria klubu z Chicago od 2012 roku.

Robert Lewandowski
znowu triumfuje!

Robert Lewandowski został wybrany przez innych piłkarzy Bundesligi najlepszym zawodnikiem sezonu 2016/17. Ankieta została przeprowadzona przez branżowy magazyn „Kicker“, a polski napastnik po raz pierwszy w karierze został w ten sposób doceniony. Dziennikarze „Kickera“ przepytali 248 piłkarzy występujących w niemieckiej ekstraklasie. Lewandowski w Bundeslidze wywalczył już pięciokrotnie mistrzostwo kraju, dwukrotnie Puchar Niemiec i był też dwa razy królem strzelców. Ale po raz pierwszy w karierze został wyróżniony przez kolegów z boiska.

Tenis stołowy:
Ma Long obronił tytuł

Mistrz olimpijski z Rio de Janeiro Chińczyk Ma Long obronił tytuł mistrza świata w tenisie stołowym.

W finale w Duesseldorfie wygrał z rodakiem Fan Zhendongiem 4:3. W grze podwójnej triumfowały Chinki Ding Ning i Liu Shiwen. Chińczycy triumfowali w czterech z pięciu konkurencji MŚ 2017.

Real Madryt chce pobić
transferowy rekord

Mistrz Hiszpanii i triumfator Ligi Mistrzów nie zamierza spoczywać na laurach i będzie mocno pracować podczas letniego okna transferowego. Real Madryt jest gotowy pobić transferowy rekord i za wszelką cenę chce ściągnąć na Santiago Bernabeu Kyliana Mbappe. Monaco odrzuciło już dwie oferty, ale Królewscy szykują już kolejną, wartą 135 milionów euro.

Przyszłość Kyliana Mbappe to jeden z najgorętszych tematów w ostatnim czasie. 18-latek rozegrał fenomenalny sezon. W 44 meczach strzelił 26 goli i zanotował 14 asyst.

Francuz zachwycał swoją grą w Lidze Mistrzów, czym zwrócił uwagę najmocniejszych klubów Europy. Monaco jednak nie zamierza sprzedawać jednego z najbardziej utalentowanych piłkarzy ostatnich czasów.


A zainteresowanie jest ogromne.

Manchester City, Manchester United, Juventus, Barcelona. Ale przede wszystkim Real Madryt. To właśnie Królewscy są najbardziej zainteresowani ściągnięciem 18-latka z Monaco. W tym celu zostały już wysłane

dwie oferty, ale obie mistrz Francji odrzucił. Jednak w Madrycie nikogo to nie zraziło i przygotowano już kolejną ofertę, która może pobić transferowy rekord świata. Real ponoć jest gotów zapłacić 135 milionów euro za Kyliana Mbappe. To może być rekordowa suma, jaką wyłożono na piłkarza.

Obecnie najdroższym zawodnikiem jest Paul Pogba, który za 105 milionów euro przeniósł się z Juventusu do Manchesteru United. Aczkolwiek w kwestii 18-latka to nie pieniądze są problemem. Francuz wolałby zostać w obecnym klubie. Mbappe

zależy na regularnej grze, a w Madrycie mógłby częściej przeżywać na ławce rezerwowych. Dodatkowo Monaco złożyło piłkarzowi ofertę przedłużenia kontraktu z dużą podwyżką. To ostatecznie ma przekreślić szanse Realu na wyciągnięcie skrzydłowego.

Obecnie Mbappe znajduje się na zgrupowaniu reprezentacji Francji. Podczas jednego z treningów uszkodził mięsień uda i nie zagrał w piątkowym meczu z Paragwajem. Wystąpi jednak w eliminacyjnym starciu ze Szwedami, do którego dojdzie 9 czerwca. 



Kylian Mbappe (pierwszy od prawej) miał fenomenalny sezon – w 44 meczach strzelił 26 goli i zanotował 14 asyst **Fot. archiwum**

Benitez o zmarłym piłkarzu Tio: wielki człowiek


Trener piłkarzy Newcastle United Rafael Benitez przyznał, że występujący w przeszłości w tym klubie Cheick Tio był „prawdziwym profesjonalistą i wspaniałym człowiekiem”. Reprezentant Wybrzeża Kości Słoniowej zmarł nagle w poniedziałek w wieku 30 lat. Tio upadł nagle podczas treningu swojego chińskiego zespołu Beijing Enterprises. Według tamtejszych mediów przyczyną śmierci był zawał serca.

„W tej chwili nie możemy

powiedzieć nic więcej. Prosimy o uszanowanie prywatności jego rodziny w tym trudnym czasie. Prosimy również was wszystkich o modlitwy“ - powiedział agent zawodnika Emanuele Palladino. Zmarłego wspomina piłkarski świat, m.in. jego były klub Newcastle United.

„Jesteśmy zrozpaczeni informacją o śmierci Cheicka Tio. Myśli każdego z Newcastle United są z jego rodziną, przyjaciółmi, kolegami z drużyny oraz wszystkimi związanymi z klubami, które reprezentował“ - oświadczył klub, który niedawno

wywalczył awans do angielskiej ekstraklasy.

„Z wielkim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci Cheicka. Przez cały czas, gdy go znałem, był prawdziwym profesjonalistą, oddanym, a nade wszystko wspaniałym człowiekiem” - przyznał trener Benitez. Przed transferem do Chin Tio występował w kilku europejskich klubach, ale zdecydowanie najdłużej właśnie w Newcastle United (od 2010 do początku 2017 roku). Do Chin przeniósł się w zimowym oknie transferowym. 

Rewanż Anthony'ego Joshuy z Władimirem Kliczką w tym roku

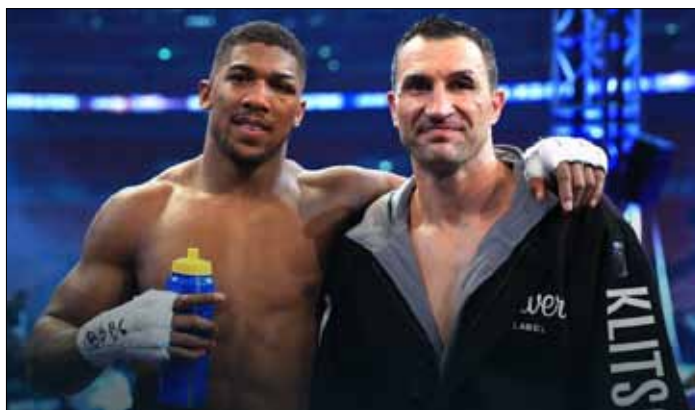
Eddie Hearn, promotor mistrza świata wagi ciężkiej Anthony'ego Joshuy (19-19, 19 KO) poinformował, że rewanżowa walka jego klienta z Władimirem Kliczką (64-5, 53 KO) powinna się odbyć jeszcze w tym roku.

Hearn chce, by stawką pojedynku, identycznie jak za pierwszym razem, były pasy mistrzowskie IBF, WBA i IBO należące do Joshuy, ale dużo zależy od pierwszej z wymienionych federacji.

Choć w kwietniu na stadionie Wembley Kliczko stoczył jedną z najlepszych walk w karierze, to w 11. rundzie musiał uznać wyższość Joshuy, który zwyciężył przez techniczny nokaut.

Nie brakowało głosów, że Ukrainiec może zakończyć karierę, ale coraz więcej wskazuje na to, że jeszcze raz spróbuje swoich sił w starciu z Brytyjczykiem. Promotor aktualnego mistrza świata Eddie Hearn przyznał, że szukają odpowiedniego miejsca do organizacji rewanżowej walki, która miałaby się odbyć jeszcze w tym roku.

— Rozpatrujemy każdą możliwość pod kątem rewanżu. Nie musimy dostać odpowiedzi z ich obozu (Kliczki) jakiegoś konkretnego dnia. Dla nas do tej walki dojdzie. Będzie inaczej tylko wtedy, jeśli Kliczko powie „nie” i zakończy karierę. Na ten moment drugie starcie jest w



Kliczko stoczył jedną z najlepszych walk w karierze, musiał uznać wyższość Joshuy, który zwyciężył przez techniczny nokaut. **Fot. archiwum**

planach, nie słyszeliśmy, by miało być inaczej — powiedział Hearn.

— Menedżer Kliczki Bernd Boente w przyszłym tygodniu spotka się z Władimirem. Dostaliśmy wiele ofert opiewających na tak ogromne kwoty, że nie jestem w stanie uwierzyć, że mógłby zrezygnować. Poza tym, pomijając pieniądze myślę, że Władimir chce tej walki. On uważa, że mógł dorwać Joshuę w piątej lub szóstej rundzie. Wielu ludzi gratulowało mu znakomitej walki, więc dlaczego nie? — podkreślił.

Hearn chciałby, żeby stawką pojedynku ponownie były pasy IBF, WBA i IBO, ale du-

żo zależy od pierwszej z wymienionych federacji, która chce, by teraz Joshua zmierzył się w ringu z obowiązkowym pretendentem Kubratem Pulewem. Tymczasem promotor ma inny pomysł i ma nadzieję, że IBF zgodzi się na wyjątek.

— Jestem przekonany, że się uda. Wiem, że musimy walczyć z Pulewem. Jeśli nie w najbliższej walce, to zmierzmy się z nim w kolejnym pojedynku — dodał. Na mocy kontraktu zawartego przed pierwszą walką Kliczko może skorzystać z prawa do natychmiastowego rewanżu z Joshuą, jak również poprosić o taki pojedynek w przyszłym roku. **□**

Ile Legia zarobiła za zdobycie tytułu?

Legia Warszawa została mistrzem Polski w sezonie 2016/17. Na podium znaleźli się również piłkarze Jagiellonii Białystok i Lecha Poznań.

Poza pucharami znalazła się Lechia Gdańsk. Teraz wiadomo, ile wynoszą premie za poszczególne lokaty.

Prezesa dokładnie wiedzą, ile ich kluby zarobiły za końcowe pozycje w LOTTO Ekstraklasie.

Mistrz Polski, a więc Legia

Warszawa, dostanie 4,9 mln złotych, wicemistrz 3,7 mln, a brązowy medalista 2,5 mln. Biorąc pod uwagę, że z innej puli ESA płaci drużynom o 200 tysięcy złotych więcej za każdy „szczebel” wyżej w tabeli, łatwo można wyliczyć, że różnica między czwartym a trzecim miejscem to 2,7 mln złotych.

Lechia Gdańsk nie będzie mogła bowiem liczyć na atrakcyjne finansowe bonusy zapisa-

ne w regulaminie premiowania klubów z kasy Ekstraklasy SA. Chodzi o dodatkowe, imponujące nagrody, które przysługują wyłącznie najlepszym.

Legia Warszawa jako mistrz Polski dostanie 4,9 mln zł (1,17 mln euro). Wicemistrz Jagiellonia Białystok - 3,7 mln zł (885 tys. euro). Lech Poznań - 2,5 mln zł (598 tys. euro). Arka Gdynia jako triumfator Pucharu Polski - 1,2 mln zł (287 tys. euro). **□**

SPRINTEM

Hazard opuści początek sezonu 2017/18

Kapitan piłkarskiej reprezentacji Belgii Eden Hazard przeszedł operację złamanej kości prawego stawu skokowego i nie będzie mógł trenować przez trzy miesiące. Piłkarz Chelsea Londyn opuści początek sezonu 2017/18 Premier League. Rozgrywki rozpoczną się 12 sierpnia. Hazard w minionym sezonie strzelił 16 bramek i miał pięć asyst, a jego zespół zdobył mistrzostwo Anglii. Kontuzji doznał w niedzielę na treningu reprezentacji.

Aleja Olimpijczyków koło Suwałk

W Wojewódzkim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Szelmencie koło Suwałk otwarta została Aleja Olimpijczyków. Na razie jest tam osiem tablic upamiętniających sportowców, którzy zdobywali różnego koloru medale olimpijskie i mistrzostw świata. Aleja Olimpijczyków znajduje się na terenie ośrodka w Szelmencie, który w 2008 roku powstał jako ośrodek sportów narciarskich.

Szczesny przejdzie do Juventusu Turyn



Juventus Turyn miał dojść do porozumienia z Arsenalem Londyn w kwestii pozyskania Wojciecha Szczęsnego. Polak również ustalił i zaakceptował warunki kontraktu.

Transfer polskiego golkipera powinien zostać wkrótce oficjalnie potwierdzony. Juventus przeleje na konto Arsenalu 16 milionów euro. Natomiast Szczęsny podpisze czteroletnią umowę opiewającą na 4 miliony euro za sezon.

Strony przygotował
Witold Janczys

Nowe testy zderzeniowe Euro NCAP

Euro NCAP uraczyło kolejną porcją testów zderzeniowych. Tym razem specjaliści od oceny bezpieczeństwa pojazdów wzięli pod lupę cztery, debiutujące na rynkach Starego Kontynentu, modele.

Badaniom wypadkowym poddane zostały nowe: Škoda Kodiaq, Mini Countryman, Nissan Micra oraz Suzuki Swift. Dwa ostatnie rozbijano dwukrotnie, by sprawdzić poziom ochrony pasażerów w przypadku egzemplarzy z podstawowym i rozszerzonym pakietem wyposażenia z zakresu bezpieczeństwa. Z próbami wzorowo poradziły sobie najnowsze mini i skoda — oba uzyskały maksymalną notę ogólną 5 gwiazdek. Kodiaq otrzymał aż 92 proc. punktów za ochronę dorosłych pasażerów i 77 proc. za ochronę dzieci.

Świetny wynik (71 proc.), biorąc pod uwagę wielkość pojazdu, uzyskano też w kategorii ochrony pieszych. W przypadku podstawowego modelu dodatkowe systemy wspomagające bezpieczeństwo oceniono na 54 punkty procentowe.

Powody do radości mogą mieć też konstruktorzy Mini Countrymana. Nowe wcielenie brytyjskiego auta oceniono na 90 proc. w kategorii ochrony dorosłych i wysokie 80 proc. w kate-

gorii ochrony pieszych. Poziom zabezpieczenia przed skutkami wypadków niechronionych uczestników ruchu określono na 64 proc. Dodatkowe systemy wspomagające bezpieczeństwo — na 51 proc. Na pięć gwiazdek zasłużył również nowy Nissan Micra z opcjonalnym pakietem „safety”. W takiej konfiguracji auto uzyskało 91 proc. punktów za ochronę dorosłych i 79 proc. punktów za ochronę dzieci. Bezpieczeństwo pieszych oceniono na wysokie 79 proc. punktów, a dodatkowe systemy wspomagające na 72 proc.

Również podstawowa odmiana micry — oceniona na 4 gwiazdki — pochwalić się może świetnymi wynikami. Ochrona dorosłych i dzieci jest identyczna, jak w przypadku lepiej wyposażonych egzemplarzy. Gorzej (68 proc.) wygląda poziom ochro-

ny pieszych i ocena dotycząca dodatkowych systemów wspomagających bezpieczeństwo (49 proc.). Najstabiliej z testami zderzeniowymi poradziło sobie nowe Suzuki Swift. Na szczęście, nie oznacza to wcale, że klienci japońskiej marki mają powody do obaw. Nawet w podstawowej odmianie — ocenionej na trzy gwiazdki — poziom ochrony dorosłych (83 proc.), dzieci (75 proc.) i pieszych (69 proc.) uznaje się za dobry.

Na niskim wyniku zaważyło kiepskie wyposażenie wspomagające bezpieczeństwo. W tej kategorii auto otrzymało zaledwie 25 proc. punktów.

Zdecydowanie lepiej było już w przypadku swifta z pakietem wyposażenia „safety”. Poziom ochrony dzieci (75 proc.) i pieszych (69 proc.) pozostał bez zmian. □



Obrońcą ręką z testu wyszła m.in. Škoda Kodiaq Fot. archiwum

Kolejna afera spalinowa: Audi również oszukiwało

Samochody Audi z silnikami wysokoprężnymi, podobnie jak to było w autach Volkswagena, zostały wyposażone w nielegalne programy komputerowe pozwalające na manipulowanie pomiarem emisji spalin. Informację tę potwierdził w Berlinie niemiecki minister transportu Alexander Dobrindt.

Tym razem oszustwo wykryto w modelach Audi A7 i A8 z silnikami dieslowskimi V6 i V8. Chodzi o modele wyprodukowane w latach 2009 - 2013, spełniające normę emisji Euro 5 - poinformował w Berlinie Alexander Dobrindt.

Według ministerstwa infrastruktury, nielegalne oprogramowanie ograniczające neutralizację tlenków azotu w spalinach, zainstalowano w około 24 tysiącach samochodów. Gdy kierownica pozostawała bez ruchu, a silnik pracował, komputer uznawał, że samochód znajduje się na stanowisku pomiarowym i ograniczał moc silnika, jednocześnie spadał poziom emisji tlenków azotu (NOx). Natomiast podczas normalnej jazdy, gdy pełna moc była dostępna, emisja NOx była dwa razy większa od dopuszczalnej. Podobny mechanizm stosowano w silnikach V6

niemieckiego koncernu sprzedawanych na rynku amerykańskim. Tam oszustwo wykryto w 80 tys. samochodów: Audi A6, A7 i Q7, a także w porsche i volkswagenach. Po tych doniesieniach niemieccy prokuratorzy badający aferę spalinową, rozszerzyli swoje dochodzenie.

Prezes koncernu Volkswagen AG Matthias Mueller zapewnił, że do 12 czerwca zostaną przygotowane stosowane poprawki oprogramowania i zostanie przygotowany plan akcji nawrotowej, która obejmie 24 tysiące egzemplarzy Audi A7 i A8. □

DOKOŁA KOŁA

Nowym papamobile będzie Opel Ampera-e



Papież otrzymał nowy samochód. Tym razem rolę papamobile będzie pełnił elektryczny opel. Papież Franciszek otrzymał białego Opla Ampera-e. Jego długość wynosi 4 166 mm, a rozstaw 2 601 mm, co oznacza, że auto jest nieznacznie poniżej od merivy. Samochód przyspiesza do 50 km/h w 3,2 s, a rozpędzenie od 80 do 120 km/h zajmuje 4,5 s. Samochód może przejechać na jednym ładowaniu do 500 km.

Nowy Hyundai Kona

Nowy Hyundai Kona zastąpi ix20, ale nie będzie produkowany w czeskich Noszowicach. Do Europy auta mają być transportowane bezpośrednio z Korei. Producent oczekuje, że nowy Hyundai Kona będzie na rynku europejskim konkurował z takimi samochodami jak m.in. Nissan Juke czy Citroën C4 Cactus.

Saab powróci w 2018 roku?

Legendarna szwedzka marka już kilka lat temu praktycznie zakończyła swój żywot. Jednak wciąż pojawiają się informacje o wznowieniu produkcji. Tym razem będzie to projekt szwedzko-chiński. W pierwszym okresie produkcji zapowiadane są dwa modele z napędem elektrycznym, które oparto na bazie Saaba 9-3. W 2018 roku ma pojawić się w sprzedaży sedan NEVS 9-3 EV, a nieco później wersja kombi NEVS 9-3X EV.

Stronę przygotował
Witold Janczys